

GAZETA LWOWSKA.

z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercyje w półkolumnie, drukiem garmoni, 7 centów od wiersza. — Reklamacyje są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Rosya i Królestwo Polskie. — Turcyja. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wysokie c. k. ministerstwo stanu postanowiło reskryptem z d. 24. l. m. do l. 1692 st. m. a porozumieniem z wysokimi ministerstwami sprawiedliwości i policyi, ażeby co do noszenia Karabeli przy narodowym stroju polskim zastosować §. 42 ustawy o broni z dnia 24. października 1852 r.

Do noszenia więc Karabeli potrzebnem będzie odtąd szczególne pozwolenie, które udzielać będą na prowincyi przełożeni obwodów, a w miastach Lwowie i Krakowie dyrektorowie policyi.

Osobom, które otrzymają takie szczególne pozwolenie, nie wolno jednak będzie nosić prócz Karabeli żadnej innej broni, a i Karabeli nie wolno używać podług pomienionego reskryptu ministerjalnego przy żadnem innem ubraniu, tylko przy zupełnym starodawnym stroju polskim, to jest przy kontuszu i żupanie.

Noszenie broni tej bez upoważnienia karanem będzie przez c. k. urzęda powiatowe i c. k. dyrekeyi policyi podług §§. 36., 37. i 38. ustawy o broni utratą broni i karą pieniężną lub aresztem.

Podaje się to niniejszem do powszechnej wiadomości i ścisłego przestrzegania.

Z c. k. prezydium Namiestnictwa.

Lwów, 30. marca 1861.

Prezydium c. k. dyrekeyi finansów krajowych we Lwowie mianowała konceptistę finansowego III. klasy w Krakowskim okręgu administracyjnym Dra *Józefa Mecińskiego* i konceptowego praktykanta Dra *Karola Gottlieba* konceptistami finansowymi III. klasy przy c. k. prokuraturze finansowej we Lwowie.

Lwów, 8go marca 1861.

Wiedeń, 20. marca. Dnia 28go marca wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XV. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 34. Rozporządzenie ministerstwa stanu z 25. marca 1861 z objaśnieniem §. 37. ustawy budowniczej w Wiedniu.

Nr. 35. Rozporządzenie cesarskie z 26. marca 1861, którem zwołanie sejmiku krajowego w Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim odłożone zostało na dzień 15. kwietnia 1861.

Sprawy krajowe.

(Rozporządzenie ministeryalne. — Doniesienia z Węgier. — Doniesienia z Wenecyi.)

Wiedeń, 30. marca. *Gazeta wiedeńska* ogłasza następujące rozporządzenie ministerstwa stanu z 29. marca, ważne we wszystkich krajach koronnych, gdzie weszła w użycie ustawa gminna z 17. marca 1849 r.:

Na mocy najwyższego postanowienia z 27. marca 1861 i na podstawie §. 15. ustawy zasadniczej o reprezentacyi państwa rozporządza c. k. ministeryum stanu co następuje:

1. Rozporządzenie ministeryalne z 15. stycznia 1852 Dz. u. P. nr. 17., którem zawieszona została jawność obrad gminnych, znosi się niniejszem, i znowu mają wejść w użycie w tym względzie postanowienia ustawy gminnej z 17. marca 1849 z uwzględnieniem osobnych statutów miejskich.

2. Niniejsze rozporządzenie wchodzi w moc obowiązującą z dniem ogłoszenia jego w Dzienniku ustaw państwa.

Schmerling r. w.

— Według telegraficznych wiadomości z Nowego Sadu z dnia 27. marca odłożył cesarski komisarz serbskiego kongresu narodowego generał-marszałek Philippowicz na przedstawienie patriarchy Rajaczyca otwarcie kongresu na poniedziałek dnia 1go kwietnia, iż przed 31. marca nie może się w Karłowicach zebrać pełna liczba deputowanych, a oprócz tego dla podwójnych wyborów w niektórych okręgach wyborczych będą przedsiębrane nowe wybory.

— Na posiedzeniu lombardo-weneckiej kongregacyi centralnej dnia 1. i 2. marca zawiadomiono zgromadzenie o nowych ustawach

zasadniczych monarchyi i o postanowieniu, że aż do wydania według tych ustaw zasadniczych statutu dla lombardo-weneckiego królestwa będzie kongregacyom nadane prawo wyprawiać pewną liczbę członków do rady państwa. Panu Ferrari, członkowi kongregacyi, poruczono spólnie z hrabią Bembo podestą weneckim, wręczyć Jego Ces. Mości prośbę o uwolnienie od taks, które mają być złożone za zbiegłych przed rekrutacya.

Ameryka.

(Doniesienia z Ameryki południowej.)

Journal des Debats podaje następujące wiadomości o najnowszych zajęciach w związku argentyńskim:

Jeden tylko ważny wypadek mamy donieść z La Plata. Pułkownik Saa, który otrzymał polecenie od władzy związkowej zaprowadzić na nowo porządek w San Juan, i zarządzić śledztwo w sprawie morderstwa gubernatora Vivasoro, natrafił na silny opór. Po krwawym boju opanował stolice prowincyi, i pojmał Aberastain, nowego gubernatora. Iz władze w Buenos Ayres przychylnie się okazują ruchom w San Juan, zachodzi obawa, aby rzecz ta nie wywołała wojny pomiędzy stronniectwami unitarnem a federacyjnem, na które rozpada się związek argentyński.

Hiszpania.

(Zbrojenie się.)

Madryt, 20go marca. Donoszą o zbrojeniu się Hiszpanii. Prace fortyfikacyjne około umocnienia warowni w Mahon, Kadyxie, Santona, Ferol i Kartagenie idą pospiesznie. Artylerye zaopatrzono w 200 dział gwintowanych i poczyniono zakupna wielkiej ilości broni w fabrykach krajowych i zagranicznych. Hiszpania jest w stanie wysłać z łatwością 200.000 żołnierza w pole. Według najnowszych obliczeń ludność jej wynosi przeszło 16 milionów.

Anglia.

Londyn, 26. marca. Na posiedzeniu izby wyższej z 22. marca oświadczył lord Wodehouse w odpowiedzi na interpelacyę lorda Stratforda de Redcliffe, że dokumenta względem przedłużenia francuskiej okupacyi Syryi przedłoży rząd zaraz po świętach wielkanocnych. Lord Ellenborough pytał sekretarza departamentu spraw zagranicznych, czy prawda, że wydział stanów holsztyńskich odrzucił obadwa projekta rządu duńskiego, i wezwał prezydenta, ażeby tę sprawę przekazał sejmowi związkowemu. Lord Wodehouse potwierdził to wszystko, dodając jednak, że sejm związkowy nie przedko będzie mógł przystąpić do wykonania swoich uchwał. Na zapytanie margrabi *Clanricarde* względem praw wierzycieli angielskich do Meksyku odpowiedział lord Wodehouse, że rząd prezydenta Juareza stara się ile możności uczynić zadość tym pretensyom, i zwrócić pieniądze, które generał Miramon zabrał z konsulatu angielskiego. Także domagał się rząd angielski zwrócenia 400.000 dolarów, które zabrał generał Degollado.

Francya.

(Wyprawa kochinchińska.)

Paryż, 26go marca. Generał Montauban otrzymał rozkaz przyspieszyć działania wojenne w Kochinchinie, aby wyprawę ukończyć jeszcze przed nadejściem pory upałów. Wojsko francuskie odniosło już znaczne korzyści w Kochinchinie. Zdobyło miasto Mitte na drodze do Hue. Jest to ważna podstawa dalszych działań wojennych na stolice Anamu.

Minister marynarki hr. Chasseloup-Laubat wyjechał obejrzeć port Lorient.

(Rozprawy ciała prawodawczego z 21. i 22. marca.)

Na posiedzeniu ciała prawodawczego z 21go po odczytaniu §. 25. adresu zabrał głos p. Jules Favre, i powiedział, że Papież odmawiając przystąpienia do wojny za niepodległość Włoch, zarazem zrzekł się swojej świeckiej władzy. Dalej przypomina postępowanie Francyi po klęsce Włochów pod Nowarą, i zapewnia, że zgromadzenie mocarstw, które wydało rozkaz wyprawy do Rzymu, nie miało wcale na celu przywrócić władzę świecką Papieża, ale tylko zastąpić Piemont i dopomóc mu do oparcia się zaborczej

napaści Austrii. Przywrócenie władzy Papieża odwróciło wyprawę francuską od jej rzeczywistego celu, i ta restauracja za pomocą bagnatów cudzoziemskich zabiła władzę świecką. Niech tylko wojsko francuskie się cofnie, a tron papieżki upadnie natychmiast.

P. Favre przytacza dokumenta dowodzące, że cała Europa popiera rząd rzymski. Chwali on Wiktora Emanuela, że ujął w swe dłonie sprawę jedności włoskiej, a rząd francuski, że nie zachował obojętnej neutralności.

Następnie przystępując do mowy pana Keller powiedział, iż dziwi się, że za powód wojny włoskiej podają coś takiego, czego nie należało nawet wymawiać przed izbą (liczne oklaski), bo było to obrazą dla monarchy, zdrowego rozsądku i honoru Francji (oklaski).

P. Favre przypomina początek wojny włoskiej, i dodaje, że rząd papieżki w Bononii zniknął razem z furgonami austriackimi. Tak samo byłoby, jak tylko Francuzi opuściliby Rzym. Zwraca uwagę na fałszywe położenie żołnierzy francuskich nie mogące przedłużyć się dalej. Co do związku włoskiego utrzymywałyby on ciągle wpływ Austrii.

Przypomina rady dawane Papieżowi w przedmiocie reform, gani rząd, że upoważniał zaciąg ochotników we Francji; utrzymuje, że niepolitycznie byłoby utrzymywać wojsko francuskie w Rzymie dla przytłumienia ruchu, który sama Francja wywołała, Rzym jest niezbędnym dla Włochów jako stolica; *status quo* jest niepodobnym.

P. Granier de Cassaignac broni tekstu artykułu według redakcyi komisji. Polityka francuska jest katolicka i liberalna, chce ona papieżstwa bez nadużyć i wolności włoskiej bez urojeń. Nikt we Francji nie żąda, żeby zwrócono Papieżowi prowincje, które utracił, ale papieżstwo, aby być niezawisłym, potrzebuje Rzymu i jego terytorium, a interesem Francji i jej dynastji jest utrzymanie władzy papieżkiej.

Mowca oświadcza, że uważa jedność Włoch jako nieprzyjazną dla Francji. Dopóki Rzym i Turyn rozdzielone wzajemną drażliwością, nie zbliżą się do siebie, Francja powinna czekać trzymając w swoich rękach Rzym i terytorium papieżkie, żeby Papież zrozumiał nareszcie potrzebę zjednania sobie poparcia ze strony Europy i narodowości włoskiej, a znowu żeby Turyn zrozumiał potrzebę zjednania sobie poparcia katolicyzmu.

Stolica apostolska powinna zrozumieć niepodobieństwo odłączenia się od Włoch, a Włochy to samo powinny myśleć o papieżstwie. Rolą Francji jest pojednać papieżstwo z Włochami.

Na posiedzeniu ciała prawodawczego z 22go wichrabia Lemerrier, mówiąc na korzyść świeckiej władzy Papieża domagał się objaśnień względem zamiarów rządu.

P. Billault odpowiedział, że położenie jest zawikłane, bo jeżeli z jednej strony mamy znakomite powodzenie polityczne, osiągnięte przez Włochy, z drugiej posiadłości świeckie Papieża są naruszone i zagrożone. Rząd francuski nie chce poświęcać ani Papieża dla jedności włoskiej, ani też jedności dla Papieża; celem jego jest pogodzić te dwa interesy. Kombinacja proponowana w Villafranca, a która była jedynie prawdziwym rozwiązaniem tego zadania, nie została przyjęta, odrzucono również różne inne propozycje. Francja musi układać się i z Papieżem i z Królem Piemontu; musi ona uwzględnić życzenia Włoch, równie jak postawę Anglii i Austrii. Jednym słowem ze wszystkich stron powstają trudności, a Francja nie może nikomu narzucać przemocą swojej woli.

Papież odrzuca wszelką tranzakcję. Dwór rzymski jest pastwą intrygi, dwa stronnictwa, jedno francuskie, drugie antyfrancuskie stoją tam groźnie i czynnie przeciw sobie.

Minister udzielił niejakich szczegółów względem depezy księcia Grammont i kilku innych wypadków, i zakończył temi słowy: „Jesteśmy potomkami krzyżowników; nasi żołnierze znajdują się w Syrii, w Chinach, w Japonii, wszędzie, gdzie tylko potrzeba bronić interesów religii katolickiej, ale jesteśmy także dziećmi 1789 roku. Chorągiew Francji oślania wiarę i wolność.“

Poprawka p. Favre została odrzuconą 246 głosami przeciw 5.

P. O. Quin rozwija nową poprawkę na korzyść świeckiej władzy Papieża. P. de Morny w imieniu komisji walczy przeciw tej poprawce. Powiada on, że paragraf komisji znaczy, że przeszłość jest rękojmią przyszłości. Mamy zaufanie w Cesarzu i zostawiamy mu staranie rozwiązania tej drażliwej kwestji. Można spodziewać się, że większość nie odmówi Cesarzowi wotum zaufania bezwarunkowego, jakie wyrażone jest w paragrafie komisji.

P. O. Quin cofa swoją poprawkę, równie jak p. Las Cases.

Paragraf 25 wotowano z wyjątkiem wyrazów: „opór przeciw rozsądnym radom“, które następnie zostały przyjęte 161 głosami przeciw 90. Ostatnie paragrafy przechodzą bez rozpraw, a następnie izba wotuje ogół adresu 213 głosami przeciw 13.

Włochy.

(Posiedzenie w parlamencie. — Zaprowadzenie nowych tytułów. — Doniesienia z Rzymu i Neapolu.)

Sardynia. Na posiedzeniu izby deputowanych d. 23. marca odczytał hr. Cavour dekret mianowania nowych ministrów i dodał, że gotów jest odpowiedzieć na interpelację Audinota względem Rzymu, i Massarego względem Neapolu:

Są to rzekł dwie najważniejsze kwestje polityki zewnętrznej i wewnętrznej. Poczem oznajmił, że namiestnicy w Neapolu i Pa-

lermie zostaną na swych posadach, tylko z ograniczonym pełnomocnictwem. Pepli składa na biurze izby petycję mieszkańców z Viterbo, na wniosek ministra postanowiono wziąć ją pod obrady po interpelacji Audinota. Opat Valenti bronił patryotyzmu duchowieństwa neapolitańskiego z wielkiem powodzeniem. Poczem generał Lamarmora w dwugodzinnej mowie rozbił czynności następcy swego w ministerstwie wojny generała Fanti. Mowca zakończył umotywowanym wnioskiem wyrażającym naganę ministra, Fanti bronił się, lecz tak słabym głosem, że obrony tej wcale słyszeć nie było można. Widząc tak wielkie pomieszanie swego towarzysza w ministerstwie, powstał hr. Cavour i zaklinał izbę, aby nie wnosiła kwestji, które obecnie nie są na czasie. Zwracając się do generała Lamarmory w serdecznych wzywał go słowach, aby odwołał swój wniosek, lecz generał nie dał się skłonić ku temu. Następnie zabrał głos Brofferio jako orędownik i mściciel armii Garibaldeggo, za ponizienia jakich doznała, wyrzucił że ją, która oswoiła polowe Włoch, rozbrojono w chwili, gdy cały świat mówi o uzbrojeniu i gotuje się do wojny. Cavour odpowiedział, że większa część żołnierzy sami nie chcieli dalej pozostać w służbie, a zmuszać ich nikt nie miał prawa. Wyplacono im z góry żołd półroczny. Co do oficerów przedstawiło się ich nie mniej jak 7000, co wprowadziło rząd w trudne położenie. Na to powstał generał Garibaldeggo Sistori i mówił z taką gwałtownością, że deputowani powstał z krzesła a prezes izby musiał nakryć głowę, aby uspokoić izbę i przywrócić porządek. Ogólne wzburzenie zagłuszyło mowę Sistoriego. Wreszcie przemówił Cavour, że chwile zbyt są drogie, aby je marnować na kłótniach w rzeczach czysto wojskowych. Ze względu leży korzystać z każdej chwili i działać jednomyślnie, że czynić potrzeba nie słów. Poczem odrzucono znaczną większością wniosek nieufności generała Lamarmora. Izba była silnie wzruszoną, że trzeba było zamknąć posiedzenie.

— Medyolańska *Perseveranza* pisze: Na paszportach piszą już teraz „Wiktor Emanuel II. Król Italji“; a depeze do sardyńskich posłów za granicą adresowane są „minister Włoch“. Z tego jak mocarstwa przyjmą te i tym podobne postępowania chce gębi-net rozoznać, które rządy można zawiadomić o zmianie tytułu bez obawy zerwania stosunków wzajemnych.

Państwo kościelne. *Union* donosi z Rzymu pod dn. 19. marca: Dnia 16. aresztowano tu kilka ludzi, którzy z okazji zmiany tytułu Króla Wiktora Emanuela porozwieszali na różnych placach trójbarwne chorągwie. Stronnictwo rewolucyjne jest bardzo czynne a niektórzy przewodzący otrzymali polecenie być w pogotowiu do poparcia zamysłów Garibaldeggo, który chce uderzyć na Rzym. Donoszą za pewność, że w Toskanii koncentrują wojska, które jak mniemają będą wyprawione do nieuzurpowanych jeszcze części państwa kościelnego.

Neapol. Do *Allg. Z.* donoszą z Neapolu pod d. 17. marca: Z listu z Trapani podajemy, że Dr. Maurici umieszczony na spisie proskrybicyjnych sam się stawik przed władzą, chcąc przynajmniej uratować życie. Dwa tygodnie temu zawiązał w tem mieście statek z Rzymu (t. j. z Civitavecchia) przywożąc 6 byłych żołnierzy. Zaledwie lud się o tem dowiedział, rzucił się na statek, zamordował dwóch żołnierzy i rzucił w morze, czterech chciało się ratować ucieczką ale schwytanych zamordowano bez litości. Dnia 14. marca jako w dzień urodzin Wiktora Emanuela wystąpiła gwardya narodowa w paradzie i ustawiła się wzdłuż ulicy Furia, chcąc potem defilować przez Toledo. Ale deszcz ulewny i przenikające zimno przeszkodziły; przemokli wrócili wszyscy do domu. Wieczorem, jak zwyczajem, chcieli hałasować. Zwykli krzykacze wołali „Viva Garibaldi!“ żądano iluminacji ale nikt nie usłuchał, wiatr dał silny i zimny i nie oświetlono miasta. W ciągu podobnych uroczystości slychać jedynie okrzyki na cześć Garibaldeggo.

Rosja i Królestwo Polskie.

(Doniesienia z Warszawy.)

Warszawa, 24. marca. Do *Gazety słujskiej* piszą: „Przedwczoraj powołano czterech członków delegacji obywatelskiej, panów: generała Lewińskiego, X. Schlenkera, M. Rosena i L. Kronenberga do księcia Namiestnika, który im wyraził ze swojej strony podziękowanie za wyświadczone usługi, i ukazał rozporządzenie cesarskie względem rozwiązania delegacji. Książę prosił aby ci panowie starali się i nadal wpływem swoim spokojność utrzymać. — Delegaci nadmienili, że pomimo najlepszej chęci trudno by im było wziąć jako prywatnym. — Książę czując potrzebę pomocy delegacji, i straży obywatelskiej dla uspokojenia umysłów, robił deputowanym rozmaite propozycje; n.p. poddać konstablów obywatelskich pod rozkazy Rozwadowskiego terażniejszego oberpolicmajstra, i czterech członków delegacji pod prezydencją Andraulta przyłączyć do magistratu. Jednak wszystkie te propozycje odrzucono stanowczo. — Wtedy zyczył sobie książę usłyszeć jaką propozycję ze strony delegatów, na którą by mógł przystać z uwzględnieniem swego własnego stanowiska, rozkazu Cesarza, i położenia kraju. Deputowani prosili, aby im wolno było naradzić się z resztą swoich kolegów, i rezultat swoich narad przedstawić księciu Namiestnikowi wczoraj popołudniu. Na mocy tego, utworzono jak donoszą prowizoryczny oddział w magistracie, składający się z ośmiu wybranych członków dotychczasowej delegacji, którzy, nie mając prawa prowadzić i ogłaszać urzędowe protokoła, w istocie jednak posiadają te same przywileje, i dla dobra po-

wszecznego będą mogli działać. Reszta jednak delegowanych tylko prywatnie znosić się może z rzeczonymi ośmiu, którzy są: generał Jakób Lewiński, kanonik Wyszyński, przelozony giełdy handlowej Schlenker, rabin Bär Meisels, dziedzic dóbr Henryk Potocki, prawnik Henryk Krajewski, profesor akademii Dr. med. Chalubiński, i majster szewski St. Hiszpański. Wczoraj wieczór delegacya odbyła w ratuszu swoje ostatnie posiedzenie, poczem o godzinie 11 na kilkotysięcznym zgromadzeniu obywateli w resursie kupieckiej odczytała ostatni protokół. Delegacya uważa sobie za obowiązek, przed rozwiązaniem się przedłożyć jeszcze księciu Namiestnikowi projekt do prawa wyborczego dla municypalności, i prosić o przyspieszenie wyborów na przyszłych reprezentantów gmin; w końcu poleca delegacya więźniów politycznych w cytadeli względem księcia, dziękuje mu za pozwolenie działania, przyrzeka wpływać i później w duchu umiarkowania na obywatelstwo, a wreszcie składa swemu powszechnie poważanemu prezesowi generał-majorowi margrabiemu Paulucci najwyższe podziękowanie za okazaną gotowość do pośredniczenia między nią a księciem jakoteż za jego ludzkość i umiarkowanie, w tem oraz przekonaniu, że to jej dziękczynienie, znajdzie odgłos w całym kraju. — Po odczytaniu tego protokołu, rozeszło się zgromadzenie w najgłębszej ciszy, bez oklasków i szermowania.

Warszawa. Dnia 20. marca zebrało się w resursie kupieckiej w Warszawie do dwustu fabrykantów i rzemieślników, a między nimi przelozeni cechów, ażeby za przykładem giełdy handlowej naradzić się nad przypuszczeniem żydów do przemysłu i cechów. Fabrykant maszyn Bobrownicki przedłożył projekt o potrzebach kraju i jaki jest najodpowiedniejszy sposób podniesienia bogactwa narodowego. Główne punkta tego planu są następujące: Potrzeba założyć spólną wielką korporacyę narodową, której znaczeniem za pomocą przemysłu krajowego rozwijać bogactwo narodowe. Pojedyncze organa tej korporacyi są giełdy i cechy. Jedyny warunek przyjęcia jest praca; ani stan ani wyznanie najmniejszego nie ma wpływu. Przeznaczeniem korporacyi nie tylko jest rozwijać, przewodzić i popierać siły materialne, nie tylko starać się o nowe siły i drogi rozwoju, ale osobliwie wpływać na moralne i duchowe siły członków jednego zawodu i czuwać nad wykształceniem robotników. Następnie przyznaje żydom prawo zapisywania się do wszystkich cechów, „ażeby pracującym nad podniesieniem bogactwa narodowego i z tej klasy mieszkańców przysporzyć zdrowych sił.“ Zgromadzenie obradowało nad tem wnioskiem a wreszcie przyjęło jednogłośnie.

Tego samego dnia zajmowała się delegacya obywatelska obiegającą w mieście wieścią o spisie tak zwanych szpiegów i zdrajców kraju, który miał podać rosyjski dziennik *Kotłok* w Londynie, a który w odpisach krążył w Warszawie. Delegacya użyła wszelkich środków sprawdzenia tej wieści, i wreszcie pokazało się, że podobny spis wcale nie istnieje, a odpisy znacznie od siebie się różnią i w większej części podają w podejrzenie bardzo zacnych ludzi.

Turcja.

(Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Syrii.)

Konstantynopol. 16. marca. Piszą do gazety tryestyńskiej: Sultán przyjmował dnia 11. b. m. posła pruskiego hr. Golca, który przedstawił mu powracającego z Syrii hr. Perponcher adjutanta księcia Jerzego. Hrabia Perponcher jeździł do Syrii z polecenia zakonu Joanitów, który tam zamierza założyć szpital. Hrabia Perponcher miał także polecenie podziękować Sultánowi imieniem wielkiego mistrza zakonu księcia Karola, za pomoc udzieloną ze strony władz tureckich, i otrzymał order Medjidie 3 klasy.

— Kryzys pieniężna już jak się zdaje minęła. Dyrektor telegrafów Daoud Effendi wyjechał do Francji, aby zastępować W. Portę przy likwidacji długów Miresa.

— Poseł sardyński mianowany przy dworze perskim nie wyjechał potąd z Konstantynopola, iż spaliły się listy jego wierzytelne przy pożarze hotelu poselstwa sardyńskiego.

— Vely Basza mianowany członkiem rady tanzymatu.

Do *Independance belge* donoszą z Bejrutu pod d. 11. marca, że Fuad Basza oświadczył na ostatnim posiedzeniu europejskiej komisji, że jeszcze przed ramazanem każe tracić naczelników druzyskich skazanych na śmierć za udział w rzezi damasceńskiej. To postanowienie Fuada mieli pochwalić wszyscy członkowie komisji z wyjątkiem lorda Dufferin, który jak słychać proponował rewizyę procesu, iż jego zdaniem nie był prowadzony z odpowiednią bezstronnością.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Arad. 29. marca. Wieczorny numer dzisiejszej *gazety aradskiej* podaje doniesienie z Lippy, że przy sposobności wyborów zaszyły tam 26. b. m. krwawe zatargi między Niemcami i Rumunami, przyczem zostało na placu 3 poległych i 14 do 15 ciężko rannych. Lekko rannych uprzątnięto spiesznie wozami. Z Temeszwaru przyjechała już komisya do Lippy i wytoczy surowe śledztwo.

Tryest. 29. marca. Lord Elgin przyjechał tu dziś angielskim paropływem wojennym „Terribile.“

Paryż. 28. marca. Rada stanu skazała biskupa w Poitiers na nagane. Izba portugalska została rozwiązana. — Dzisiejsza *Patrie* zawiera gorący artykuł, w którym powstaje na to, że książęta orleańscy uczestniczyli w sposób urzędowy w uroczystości pogrze-

bowej księżny Kent. *Patrie* powiada przytem: Takie zagraniczne intrzygi mogą tylko utrwalić dynastyę Napoleona. Lord angielski nie podziela tych drobiazgowych manifestacyi, a obadwa ludy widzą większą niż kiedykolwiek potrzebę łączenia się. Wielkie sprawy niepodlegają kaprysom dworu.

Marsylia. 26. marca. Podług listów z Neapolu z 23. b. m. wyprawiali robotnicy demonstracyę, której przewodził Liberio Romano z trójbarwną chorągwią w czapce frygijskiej; załoga była skonsyguowana. Pijani Kamorzyści zranili wieczorem kilku gwardzistów narodowych, którzy pojмали wicherzycieli a między nimi osławionego Sangiovanę. Nazajutrz przerwano procesy strzałami karabinowemi; poczem przywrócono spokojułość.

Londyn. 29. marca. Lord Palmerston miał wczoraj w Tivertonie przemowę do swoich wyborców. Wewnętrzne stosunki Anglii nazwał pomyślnemi. Położenie Europy jest wprawdzie niepokojące, gdyż wszędzie się zbroją a tu i owdzie istnieją niebezpieczne spory internacjonalne. Mimo to spodziewa się lord Palmerston, że lato przejdzie spokojnie. Angielskie środki obrony są na wszelki wypadek dostateczne. Pociuszajacem jednak jest to, że w całej Europie rozwija się życie konstytucyjne.

Turyń. 28. marca. Lamarmora nieodwołał jeszcze swojej dymisji. Minister bez departamentu Niuta załatwia tymczasowo wszystkie południowo-włoskie sprawy sprawiedliwości. Pesanelli pełni obowiązki jeneralnego sekretarza.

Turyń. 27. marca (na Paryż). W Canino zabili zandarmi papiescy trzech mieszczan; miasto podpisuje adres do Cesarza Napoleona wzywając go do opieki. (*Gazeta wiedeńska* dodaje, że doniesienie to jest piemonckie, a zatem podejrzané).

Turyń. 27. marca. Dymisji Lamarmory nie przyjął Król, ale generał nie odwołał jej. Słychać, że także generał Sistori podał się do dymisji.

Medyolan. 30. marca. *Perseveranzie* donoszą z Neapolu z 29. b. m.: Mowy pp. Cavoura i Buoncompagni względem Rzymu wywołały nieprzyjazną demonstracyę Garibaldiistów. — Ten sam dziennik donosi z Turyń: Obawa wojny umniejsza się; poruszeniem armii austriackiej przypisują w Turyńie tylko znaczenie obronne.

Genua. 27. marca. Wczoraj przybył tu Cialdini a przedwczoraj Persano.

Berlin. 30. marca. Z nad polskiej granicy donoszą z dnia wczorajszego: Udzielone koncesye niezaspokoily mieszkańców; żądają powiększają, stroje narodowe stają się powszechnemi; dzienniki zalecają umiarkowanie. Konstablowie miejscy patrolują po ulicach; 24 delegatów obraduje znowu.

Kopenhaga. 29. marca, wieczorem. Raaslöff podał się istotnie do dymisji i Król przyjął. Słychać, że tymczasowo obejmie Hall ministerjum holsztyńskie.

Kopenhaga. 28. marca. Berlingska gazeta powiada: Rząd wyznaczając udział Holsztynu w spólnych dochodach i wydatkach państwa, podał stanom holsztyńskim sposobność, wywierając wpływ na dodatek Holsztynu w roku finansowym 1861. Dopiero debata w izbie wyższej wyjaśniła stanom, że mają prawo nie tylko odrzucić ten projekt, ale nawet wnosić poprawki. — *Faedrelandet* i *Dagbladet* ubolewają nad fałszywym położeniem, w jakie wprowadziła rząd sprawa budżetu; Dania stawia przy tem na kartę życzliwość Europy.

Warszawa. 29. marca. Jak wieść niesie, ma być zniesiona cenzura; Wielopolski zalecił wypracować ustawę druku na wzór francuskiej. Spodziewają się, że jutro wyjdą gazety bez przemazania.

Itzehoe. 29. marca. Podług prywatnych wiadomości wzbrania się minister Raaslöff sprawować dalej urząd komisarza i podał się do dymisji. Po utworzeniu nanowo stanów nieprzedłożył ministerjum budżetu powołując się na to, że znany §. 13. zawiera już budżet.

Ateny. 23go marca. Posłowie Benien i Kalergis odjechali jeden do Konstantynopola, drugi do Paryża.

Konstantynopol. 27. marca. Na wiadomość, że Garybaldziści wtargnęli do Spicy (tureckiego miasteczka w Albanii w południowo-zachodniej stronie od Skutari) zażądali reprezentanci mocarstw wysłania mieszanej komisji do Hercegowiny. Porta nie chce przedkładać naprzód projektów reformy w obawie, że Rosya ponowi projekt niustającej konferencyi; mocarstwa zaś obstają przy swoim żądaniu, zostawiając Porcie odpowiedzialność za skutki.

Konstantynopol. 23. marca. Do Syrii wysłał rząd 2000 konnicy przeciw Druzom w Bedzy. Wkrótce ma nastąpić sekularyzacya dóbr meczetowych. Tutejsi Bułgarowie, w liczbie 4000, wyprawiali zgromadzenie, by okazać sympatyę swoją ekskomunikowanemu biskupowi.

Smyrna. 23. marca. Sardyński paropływ „Malfatano“ powołany został do Konstantynopola i oddany do dyspozycyi ambasady sardyńskiej.

Bejrut. 10. marca. Komisarze europejscy żądają stracenia Kurszyda Baszy i Tahira Baszy. Wojska francuskie są jeszcze na leżach zimowych. Stosunki w Syrii są zawsze bardzo niepomyślne. W Damaszku nieodbudowali jeszcze chrześciance swoich domów, ani wypłacono im wynagrodzenie.

Erywan. 20. lutego. Z Teheran donoszą, że Hanza Mirza; były komendant armii Korasanu, został uwięziony i będzie zapewne stracony.

THEATR.

Dziś opera niemiecka: „Norma.“
Jutro na scenie polskiej: „Wesele przy latarniach,“ ope-
retka komiczna w 1 akcie i po raz pierwszy: „Rodzina
Lambert,“ komedia w 2 aktach z francuskiego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31. marca.

Hotel rosyjski: PP. Grabiński Kaj., z Podola. — Młodecki Kaz., ces.
ros. rotmistrz, z Brodów. — Szuwłowski Tytus, z Baryża. — Babecki Kajet.,
z Byszowa. — Jabłonowski Antoni, z Hucisz.

Hotel europejski: Hr. Tarnowski Stan., z Śniatyna. — Starzyński Boj.,
z Derewni. — Osmulski Władysław, z Władypółgóry. — Cierzanowski Piotr,
z Rosyi. — Cieszkowski Roman, z Iwonicza.

Hotel Langa: Gontard Henryk, c. k. podpułkownik, z Uhnowa.
Hotel angielski: Torosiewicz Michał, z Pełtwy. — Bromirski Erazm,
z Tarnorudy.

Hotel krakowski: Falkowski Melchior, z Witryłowa. — Weidner Wic.,
c. k. kom. pol., z Krakowa.

Hotel Kuhna: Romanowski Franc., z Uhnowa.

Dnia 1. kwietnia.

Hotel Langa: P. Fazzi Roman, c. k. lekarz pułk., z Przemyśla.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 31. marca.

PP. Augustynowicz Bol. i Sew., do Książego. — Grabiński Kaj., na
Podole. — Hr. Zabielski Ludwik, do Wiednia. — Falkowski Mel. do Witry-
łowa. — Bal Franc., do Tuligłówn. — Smarzewski Franc., do Artasowa. —
Kobierzycki Ant., do Dobkowie. — Sonntag Karol, c. k. podpor., do Janowa. —
Smoleński Józef, i Zawadzki Józef, do Kruszelnicy. — Morawski Roman, do
Łukawicy. — Paygerty Adam i Józef, do Sidorowa. — Hr. Defour, c. k. por.,
do Gródka.

Dnia 1. kwietnia.

P. Zbrożek Kaz., do Wierzbicy.

Spektroskopja meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 29. marca 1861.

Table with 6 columns: Pora, Barometr w mierze parys. sprowadzony do 32° Reaum., Stopień ciepła według Reaum., Stan powietrza według wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 30. marca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zlr. 75. — Metaliki po 5% za 100 zł
63 40; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. — Obliga cye in-
demni z a c y j n e: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —;
Galicyi —; Bukowiny —; Akcye Banku narodowego sztuka 700. —;
instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 156.60; niższo-austr. towarz-
stwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 1.0 zł. —.

Wexlowy. Srebro za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —. —
Lipsk za 100 talarów —. — Londyn za 10 funtów szterl. 149.50. Medyolan
za 100 zł. waluty austriack. —. — Paryż za 100 fr. —. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 7.7, dukaty ces. pełnej wagi
korony —, półkorony —. — Srebro 148 75.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. marca.

1. Bług publiczny.

Table with 3 columns: Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł., pien., towar.

Table with 3 columns: Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł., pien., towar.

2. Stan oblig. domestykaln.

Table with 3 columns: Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł., pien., towar.

3. Akcye.

Table with 3 columns: Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł., pien., towar.

Table with 3 columns: Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł., pien., towar.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with 3 columns: Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł., pien., towar.

4. Listy zastawne.

Table with 3 columns: Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł., pien., towar.

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with 3 columns: Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł., pien., towar.

6. Losy.

Table with 3 columns: Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł., pien., towar.

Table with 3 columns: Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł., pien., towar.

Weksle.

Table with 3 columns: Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł., pien., towar.

Kurs złota.

Table with 3 columns: Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł., pien., towar.

KRONIKA.

(Ludność Paryża.) Według przedłożonego w ciele prawodawczem spr-
wzdania ministra zwiększyła się liczba mieszkańców w Paryżu w przeciągu
10 lat o 500.000. Obecnie jest 1.737.983 mieszkańców i 55.050 domów, z któ-
rych 15 327 w ostatnich 10 latach nowo zbudowano, a tylko 2494 starych zbu-
rzono. W r. 1851 miał Paryż 1.268.904 mieszkańców a 40.723 domów. Chcą,
ażby w przecięciu było w Paryżu 20-25.000 pomieszkań do wynajęcia, teraz
bywa tylko 10.000. W r. 1851 umierało rocznie jeden na 38, w r. 1856 na
39 1/2 a w r. 1860 na 49 1/2 t. j. śmiertelność zmniejszyła się o 6 na sto; do
tego przyczynia się przzerzedzenie domów Paryża i zakładanie nowych wielkich
parków.

(Sprawa wystawy londyńskiej.) Jak wiadomo, przedłożono wydziałowi
przyjaciół sztuk pytanie, czyli jedynie obrazy społecznych malarzy mają być
przypuszczane na wystawę na rok przyszły, a jeżeli także obrazy dawnych
mistrzów, jaki peryod ma być przyjęty za ostateczną granicę. Wydział pod
przewodnictwem lorda Stanhope po długich naradach następującą powziął
uchwałę: Co do malarskich szkół zagranicznych, które zechcą brać udział
w wystawie, pozostawia się każdemu krajowi do woli, oznaczyć epokę, z której
ma wybór obrazów nastąpić. A chcąc zapobiedz nieporozumieniom, będzie za
wczasu ogłoszone, jak wielkie będzie miejsce wystawy dla każdego kraju; ale
równocześnie będą wydziały zagraniczne zawiadomione, że główne przerna-

czenie wystawy jest unocznic, jaki jest stan sztuki terażniejszości. Co do
szkoly angielskiej postanowiono przypuścić na wystawę dzieła malarzów, którzy
słynęli od roku 1762, a więc także dzieła Hogarta, Hudsona, Reynolda, Ganis-
borough i Wilsona.

(Zima w Jeruzolimie.) Z początkiem miesiąca marca spadły tak obfite
śniegi i deszcze w Jeruzolimie, że wszystkie cysterny miasta są przepelnione
wodą, czego od 200 lat już nie bywało. W ogrodzie góry oliwnej odkryto pod
powierzchnią obfite źródło, które miało podziemne uście i zapewne zasilalo
źródło w Siloe odległe o całą milę.

(Zapowiedziane burze.) W piśmie z Potharast w Węgrzech pod dn 14.
marca zwraca Karol Ballu uwagę na dwie wielkie burze w nadchodzącym
miesiącu kwietniu, ale dodaje, że ponieważ połud jeszcze nie dosyć obliczył
wszystkie meteorologiczne wypadki, dla tego postrzeżenia jego jedynie w części
sprawdzić się mogą. Pora pierwszej burzy przypada na 9.-10 kwietnia, zaś
drugiej w nocy z 23-24 kwietnia. Druga burza lubo w Węgrzech sprawi
wielkie zniszczenia, obwieści się w niektórych krajach europejskich tylko
deszczem przy łagodnem powietrzu. Być bardzo może, że dnia 24. kwietnia,
albo następującego dnia między 11. godziną rano a 2. po południu wielkie
ulewy nawiedzą Węgry i kraje pod tym samym południkiem. W miesiącu
marcu zapowiedział meteorolog burze na dzień 26. i 27.

(Dodatek)